

Sygn. akt **XXVIII C 944/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 czerwca 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Michał Maj

Protokolant: Julia Kraszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **5 czerwca 2023 roku** w W.

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) AG z siedzibą w W.**

przeciwko **B. K. i M. K.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego **B. K.** na rzecz powoda:

a. kwotę **54.956,22 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt sześć złotych 22/100)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **23 marca 2021 roku** do dnia zapłaty,

b. ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty **145.043,77 zł (sto czterdzieści pięć tysięcy czterdzieści trzy złote 77/100)** od dnia **23 marca 2021 roku** do dnia **10 czerwca 2022 roku**,

2. zasądza od pozwanej **M. K.** na rzecz powoda:

a. kwotę **54.956,22 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt sześć złotych 22/100)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **23 marca 2021 roku** do dnia zapłaty,

b. ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty **145.043,77 zł (sto czterdzieści pięć tysięcy czterdzieści trzy złote 77/100)** od dnia **23 marca 2021 roku** do dnia **10 czerwca 2022 roku**,

3. oddala powództwo w pozostałej części,

4. zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanych **B. K. i M. K.** kwotę **2.650 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych).**

Sygn. akt **XXVIII C 944/22**

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanych (dalej także jako: kredytobiorca, konsument) solidarnie (ewentualnie in solidum, ewentualnie po połowie) kwoty 880.093,09 zł (w tym: 400.000 zł tytułem świadczenia nienależnego – zwrotu równowartości kapitału kredytu, 346.997,73 zł tytułem zwrotu kosztów powoda związanych z korzystaniem przez pozwanych z kapitału powoda, 133.095,36 zł tytułem waloryzacji) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 27.03.2008 r. została zawarta umowa kredytu, na podstawie której (...) S.A. (poprzednik prawny powoda) udzielił pozwanym kredytu w kwocie 400.000 zł.

Dowód: umowa – k. 35-37.

W dniu 23.04.2008 zł bank wypłacił pozwanym kwotę kredytu w wysokości 400.000 zł.

Dowód: zaświadczenie – k. 39-55.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26.06.2019 r., XXV C 139/19, ustalił, że umowa kredytu z dnia 27.03.2008 r. jest nieważna (motywami rozstrzygnięcia było zawarcie w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych, których bezskuteczność spowodowała nieważność umowy). Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 23.07.2020 r., VI ACa 768/19 oddalił apelację od wyroku z dnia 26.06.2019 r., a postanowieniem z dnia 11.12.2020 r. wstrzymał wykonalność wyroków. Bank zaskarżył wyrok z dnia 23.07.2020 r. skargą kasacyjną, która została przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 31.05.2022 r., I CSK 458/22 i jest obecnie prowadzona pod sygn. akt II CSKP 1627/22.

Okoliczności bezsporne.

Pismami z dnia 16.12.2020 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 400.000 zł tytułem kwoty kapitału w związku z ustaleniem nieważności umowy kredytu hipotecznego wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26.06.2019 r., XXV C 139/19. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 21.12.2020 r., a pozwanej w dniu 15.03.2021 r.

Dowód: wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru - k. 57-60.

Bank w okresie od dnia 23.05.2008 r. do dnia 23.09.2021 r. pobrał od pozwaną kwotę łącznie 290.087,55 zł tytułem rat kredytu.

Okoliczności bezsporne.

W dniu 8.06.2022 r. powodowi zostało doręczone pismo pozwaną, w którym wezwali go do zwrotu wszystkich kwot zapłaconych przez pozwaną w wykonaniu nieważnej umowy kredytu w okresie od dnia 23.05.2008 r. do dnia 23.09.2021 r. w łącznej wysokości 290.087,55 zł w terminie 1 dnia. W dniu 10.06.2022 r. powodowi zostało doręczone pismo pozwaną, w którym dokonali potrącenia wierzytelności powoda w kwocie 400.000 zł tytułem roszczenia o zwrot kapitału kredytu z roszczenia pozwaną o zwrot kwoty 290.087,55 zł stanowiącej równowartość kwot uiszczonych w wykonaniu umowy kredytu w okresie od dnia 23.05.2008 r. do dnia 23.09.2021 r. i stwierdzili, że wskutek potrącenia wierzytelność pozwaną wygasa w całości, a wierzytelność banku pozostaje nieumorzona w wysokości 109.912,45 zł.

Dowód: pisma – k. 146-148.

W 2021 r. powódka osiągnęła dochód w wysokości 53.115,04 zł, a powód w wysokości 20.279,46 zł. Powodowie posiadają 4 dzieci w wieku 2, 7, 9 i 11 lat.

Dowód: zeznania podatkowe – k. 281-287, paszport i akty urodzenia – k. 288-290.

Pozwani nie posiadają oszczędności. Powodowie uzyskują dochody w wysokości około 12.500 zł netto miesięcznie (8.000 zł netto wynagrodzenia pozwanej na pracę, 2.000 zł świadczenia wychowawczego na dzieci, 2.500 zł czynszu najmu swojego lokalu), które w całości przeznaczają na pokrycie własnych kosztów utrzymania (ok. 2.200 – 2.300 zł na raty kredytu hipotecznego w powodowym banku, 6.200 zł na czynsz najmu innego mieszkania, pozostała część na wyżywienie i wydatki bieżące). Pozwany jest aktorem i związku z wykonywanym zawodem uzyskuje nieregularne dochody, które przez ostatni rok wyniosły łącznie ok. 20.000 zł netto. Pozwani są właścicielami lokalu kupionego za

środki z umowy kredytu z dnia 27.03.2008 r, dwóch kilkunastoletnich samochodów i działki gruntu rolnego o wartości około 40.000 zł, w związku z którą pozwany jest ubezpieczony w KRUS. Pozwani są małżonkami w ustroju wspólności ustawowej. Pozwani regularnie spłacają raty kredytu wobec powodowego banku, a po czerwcu 2022 r. nie składali kolejnego oświadczenia o potrąceniu.

Dowód: przesłuchanie pozwanych – k. 334-335.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły wymienione dokumenty, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony, oraz zeznania strony pozwanej, które były spójne, logiczne, konsekwentne i pobawione sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach.

Dowód z opinii biegłego został pominięty, ponieważ rozpoznanie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo jest zasadne.

### ***Świadczenie nienależne.***

Nieważność umowy kredytu ex tunc oznacza, że wszystkie świadczenia spełnione na jej podstawie stanowią świadczenia nienależne (condictio sine causa) podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Tym samym powodowi przysługiwało wobec pozwanych roszczenie o zwrot kwoty 400.000 zł tytułem równowartości wypłaconego im kapitału kredytu.

### ***Wymagalność.***

Kredytobiorca podniósł, że powództwo jest przedwczesne. W świetle faktu, że powództwo banku obejmuje jedynie żądanie zapłaty należy przyjąć, że przedwczesność powództwa musiałaby wynikać z braku wymagalności roszczenia banku. Natomiast roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Przed wniesieniem pozwu bank wezwał pozwanych do zapłaty dochodzonej pozewem kwoty 400.000 zł w terminie 7 dni, a wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 21.12.2020 r., zaś pozwanej w dniu 15.03.2021 r. Tym samym po upływie 7 dni do daty doręczenia wezwań roszczenie powoda stało się wymagalne. Nawet gdyby przyjąć, że powyższy termin byłby zbyt krótki i zastosowanie powinien znaleźć termin 14-dniowy, to bez wątplenia również ten termin upłynął jeszcze przed wniesieniem pozwu w dniu 30.01.2020 r. Co więcej, nawet gdyby hipotetycznie powyższe wezwanie do zapłaty hipotetycznie nie miało odnieść skutku, to roszczenie powoda stało się wymagalne najpóźniej po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu, zaś zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Okoliczność, że powód nie wyraził zgody na wykreślenie hipoteki obciążającej nieruchomości pozwanych nie ma żadnego znaczenia dla wymagalności roszczenia powoda i nie stanowi braku współpracy z dłużnikiem przy spełnianiu zobowiązań w rozumieniu art. 486 k.c. (sytuacja taka wystąpiłaby, gdyby powód odmawiał przyjęcia świadczenia pozwanych, przykładowo odmawiając podania swojego numeru rachunku bankowego albo odmawiając przyjęcia gotówki, co nie miało miejsca). Jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że pozwani wezwali powoda do zapłaty w związku z przysługującym im roszczeniem w terminie 1 dnia.

### ***Przedawnienie.***

Roszczenie banku o zapłatę nie jest przedawnione w jakiegokolwiek części (powodowie podnieśli zarzut przedawnienia co do części roszczenia, ale Sąd był zobligowany do rozważenia przedawnienia banku z urzędu z mocy art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c.). Bieg terminu przedawnienia roszczenia banku rozpoczynał się w najwcześniejszym terminie, w którym dowiedział się on, że kredytobiorca kwestionuje zawarte w umowie kredytu postanowienia umowne i nie zgadzają się na ich stosowanie (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c.). Nie sposób bowiem uznać, aby bank mógł podjąć czynności zmierzające do dochodzenia swojego roszczenia wobec kredytobiorcy we wcześniejszym terminie, skoro uprzednio nie wiedział,

że postanowienia umowy kredytu są przez konsumenta kwestionowane. W przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, kiedy miało to miejsce, wobec czego należało przyjąć, że nastąpiło to najpóźniej w dniu wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku z dnia 26.06.2019 r. Tym samym 3-letni termin przedawnienia powoda (art. 118 k.c.) nie upłynął przed dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie w dniu 30.12.2021 r., który przerwał bieg terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W rezultacie, roszczenie banku nie jest przedawnione.

### ***Nadużycie prawa podmiotowego.***

W ocenie Sądu brak jest podstaw do oddalenia powództwa banku o zwrot równowartości kapitału kredytu na podstawie art. 5 k.c., ponieważ żądanie banku nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, a wszczęcie niniejszego postępowania nie stanowiło nadużycia prawa procesowego. Faktem jest, że bank mógł dokonać potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością powodów, jednak potrącenie jest prawem, a nie obowiązkiem i zdaniem Sądu nie jest uzasadnione przyjęcie, że wystąpienie z powództwem o zapłatę kwoty, która mogłaby zostać potrącana stanowi nadużycie prawa podmiotowego (w innym wypadku wszystkie powództwa o zapłatę kredytobiorców przeciwko bankom powinny zostać oddalone w całości albo części). Przede wszystkim jednak okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ ewentualne złożenie przez bank oświadczenia o potrąceniu spowodowałoby umorzenie wierzytelności banku w części, na skutek czego bank mógłby dochodzić od pozwanych tylko kwoty 109.912,45 zł, czyli tej samej, która została zasądzona na skutek potrącenia dokonanego przez pozwanych.

### ***Potrącenie.***

Zarzut potrącenia okazał się zasadny. Pozwani wykazali, że przysługuje im wobec banku roszczenie o zapłatę kwoty 290.087,55 zł tytułem świadczenia nienależnego, które stało się wymagalne w dniu 10.06.2022 r. Tym samym wszystkie przesłanki potrącenia (wymagalność, jednorodność, zaskarżalność) wierzytelności przedstawionej do potrącenia przez pozwanych w dniu 10.06.2022 r. zostały spełnione (art. 498 § 1 k.c.). Oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanych w kwocie 290.087,55 zł z wierzytelnością powoda w kwocie 400.000 zł zostało złożone prawidłowo i doręczone pozwanemu (art. 499 k.c.). W rezultacie wierzytelność powoda została umorzona w części 290.087,55 zł (art. 498 § 2 k.c.). Ponadto wszystkie warunki z art. 203<sup>1</sup> k.p.c. zostały przez pozwanych spełnione, ponieważ zarzut potrącenia został przez nich zgłoszony w piśmie procesowym, był precyzyjnie oznaczony, nastąpił przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy, a wierzytelność pozwanych była z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda (świadczenie nienależne spełnione w wykonaniu nieważnej umowy) i została uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanych. Wobec skutecznego zarzutu potrącenia powództwo zostało oddalone w zakresie obejmującym żądanie powoda o zapłatę kwoty 290.087,55 zł.

### ***Zatrzymanie.***

Wygaśnięcie wierzytelności pozwanych na skutek pozwanych spowodowało, że nie było możliwe objęcie go zarzutem zatrzymania (który zresztą został podniesiony z ostrożności procesowej). Jedyne na marginesie należy zauważyć, że zarzut ten nie mógłby być skuteczny, ponieważ nie był oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania doręczony powodowi bezpośrednio.

### ***Raty.***

Zdaniem Sądu brak jest podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. Kredytobiorcy wnieśli pozew o stwierdzenie nieważności umowy już na początku 2019 r., a zatem już od tego czasu liczyli się z obowiązkiem zwrotu środków pieniężnych pozwanemu. Ponadto wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 21.12.2020 r., a pozwanej w dniu 15.03.2021 r. W tej sytuacji pozwani w czasie przynajmniej 2,5 roku w ocenie Sądu byli w stanie zgromadzić środki pieniężne w celu zaspokojenia roszczenia powoda. Należy mieć tutaj na uwadze, że powodowie uzyskują stałe dochody w istotnej wysokości. Co więcej, od października 2021 r., czyli od 1,5 roku pozwani stałe spłacają raty kredytu, które wobec stwierdzenia nieważności umowy kredytu stanowią świadczenie nienależne, a zatem wierzytelność z tego tytułu może zostać przez pozwanych potrącona z wierzytelnością pozwanego, a więc realne zadłużenie pozwanych wobec powoda jest faktycznie jeszcze niższe. Biorąc pod uwagę, że przez rok pozwani spłacali

kredytu w wysokości 2.200-2.300 zł miesięcznie, zapłacili powodowi łącznie około 27.000 zł, a zatem wierzytelność o zwrot tej kwoty mogą potrącić z wierzytelnością banku, co spowodowałoby obniżenie wierzytelności banku do około 82.000 zł. Co więcej, powodowie są właścicielami nieruchomości, której wartość wynosi około 40.000 zł (czyli niemal połowę kwoty 82.000 zł). Ponadto pozwani uzyskują regularne dochody w wysokości 12.500 zł netto miesięcznie oraz nieregularne dochody z pracy pozwanego, które wynoszą w ujęciu średniomiesięcznym około 1.500 zł netto, co łącznie daje średnio 14.000 zł miesięcznie. Jest przy tym oczywiste, że posiadanie czwórki dzieci wiąże się ze znacznymi kosztami, niemniej jednak w świetle przedstawionych okoliczności sytuacja materialna pozwanych nie jest zdaniem Sądu na tyle trudna, aby uzasadniała rozłożenie należności powoda na raty.

### ***Sposób zasądzenia świadczenia.***

Powództwo zostało oddalone w części obejmującej żądanie zasądzenia świadczenia solidarnie. Zgodnie z art. 369 k.c., solidarność zobowiązania musi wynikać z ustawy lub z czynności prawnej. Ze swojej istoty roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego nie może wynikać z czynności prawnej, skoro przyczyną jego powstania jest właśnie brak tej czynności prawnej (tutaj: nieważność umowy). Brak jest także przepisu ustawy ustanawiającego solidarną odpowiedzialność pozwanych wobec powoda. Podstawy takiej nie stanowi w szczególności art. 370 k.c., który dotyczy „dotyczy zaciągnięcia zobowiązania dotyczącego wspólnego mienia”, a zatem nie obejmuje uzyskania świadczenia nienależnego, nawet jeżeli zostało ono uzyskane na skutek zawarcia nieważnej umowy kredytu hipotecznego, której celem miało być uzyskanie środków na zakup nieruchomości. Z podobnych przyczyn podstawą solidarnej odpowiedzialności nie jest art. 30 § 1 k.r.o., ponieważ uzyskanie świadczenia nienależnego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy nie mieści się w pojęciu „zaciągnięcia zobowiązania w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny”. Natomiast samo istnienie wspólności ustawowej małżonków nie powoduje powstania odpowiedzialności solidarnej.<sup>1</sup>

Mając powyższe na uwadze, roszczenie powoda wobec pozwanych dzieliło się na dwie równe części wobec każdego z pozwanych, zgodnie z art. 379 § 1 k.c.

Zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem, lecz w sposób inny niż wskazany przez powoda, nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., a odmienna wykładnia tego przepisu jest uznawana w orzecznictwie za oczywiście błędną.<sup>2</sup>

### ***Odsetki.***

Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego stanowi roszczenie bezterminowe, a zatem staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni, a wezwanie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 21.12.2020 r., zaś pozwanej w dniu 15.03.2021 r. Tym samym w dniu 23.03.2021 r. każdy z pozwanych pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia powoda, a zatem żądanie zasądzenia od pozwanych odsetek od tej daty było uzasadnione i znajdowało oparcie w art. 481 § 1 i 2 k.c. W zakresie tej części roszczenia, która została zaspokojona już po jej wymagalności na skutek potrącenia, odsetki zostały zasądzone do daty, w której nastąpił skutek potrącenia w postaci umorzenia wierzytelności powoda do kwoty 290.087,55 zł, czyli do dnia 10.06.2022 r. Należy przy tym zauważyć, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie sprzeciwiają się dochodzeniu przez bank od konsumenta odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty.<sup>3</sup>

### ***Wynagrodzenie (zwrot kosztów) za korzystanie z kapitału.***

Powództwo zostało oddalone w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia należności z tytułu tzw. wynagrodzenia (zwrotu kosztów) za korzystanie z kapitału banku przez kredytobiorcę. Zdaniem Sądu brak jest podstawy prawnej do dochodzenia tego rodzaju roszczenia. Nie stanowią jej w szczególności art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., ponieważ regulują one stosunki prawnorzeczowe i dotyczą roszczeń właściciela wobec samoistnego posiadacza rzeczy. Tymczasem „rzeczą” w rozumieniu kodeksu cywilnego są tylko przedmioty materialne (art. 45 k.c.), do których nie zaliczają się pieniądze, a w szczególności pieniądze przekazywane transferem bezgotówkowym, które z samej swojej istoty mają właśnie charakter niematerialny. Kredytobiorca nie może być natomiast uznany za posiadacza samoistnego w rozumieniu art. 336 k.c., ponieważ nie sprawuje on władztwa faktycznego nad pieniędzmi banku, ponieważ do

zrealizowaniu dyspozycji wypłaty kredytu środki pieniężne zostały wykorzystane na cel przewidziany w umowie kredytu. Pieniądze udostępnione przez bank zostały wykorzystane przez kredytobiorcę do nabycia nieruchomości, a zatem jest on obecnie posiadaczem samoistnym posiadaczem tej właśnie nieruchomości, a nie pieniędzy, za które ją kupił, skoro pieniądze to zostały już wypłacone zbywcy wspomnianej nieruchomości. W rezultacie to właśnie zbywca nieruchomości jest obecnie właścicielem pieniędzy wypłaconych przez bank na podstawie kredytu, o ile oczywiście pieniędzy tych jeszcze nie wydał. Co za tym idzie, bank nie jest właścicielem tych pieniędzy, co wyklucza kolejną przesłankę zastosowania art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Ponadto zastosowanie art. 225 k.c. nie jest możliwe z uwagi na fakt, że bank nie wykazał, aby kredytobiorca działał w złej wierze (art. 6 k.c.), a domniemywa się istnienie dobrej wiary (art. 7 k.c.). W końcu należy wskazać, że art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. przewidują obowiązek zapłaty wynagrodzenia dopiero od chwili, kiedy posiadacz dowiedział się o wytoczeniu powództwa za korzystanie z rzeczy, które w ogóle nie zostało wytoczone przez bank. Nawet gdyby zaś przyjąć, że przez „powództwo o wydanie rzeczy” należy rozumieć powództwo o zapłatę równowartości wypłaconego kredytobiorcy kapitału, to pozwani dowiedzieli się o nim z chwilą doręczenia im pozwu, który dotyczy korzystania z kapitału banku w okresie jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Zdaniem Sądu nie jest także stosowanie w niniejszej sprawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. per analogiam. Mianowicie stosowanie analogii w prawie cywilnym jest wprawdzie dopuszczalne, ale na zasadzie wyjątku. Wyjątek ten musi posiadać silne uzasadnienie aksjologiczne, przez które rozumie się najczęściej istnienie tzw. luki prawnej, a zatem sytuacji, w której ustawodawca przez niedopatrzenie zaniechał uregulowania określonego stosunku prawnego. Tymczasem w niniejszym wypadku takiego uzasadnienia jest brak, a przynajmniej nie zostało ono wyjaśnione przez powoda. Co więcej, stosowanie przepisu w drodze analogii nie powinno zmierzać do całkowitego oderwania od brzmienia tego przepisu, tymczasem w niniejszym wypadku wymagałoby to odejścia od kodeksowych definicji „rzeczy”, „posiadacza” i „właściciela”, o których mowa w art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., a definicje te stanowią fundamenty prawa rzeczowego. Nawet gdyby jednak mimo wszystko dopuścić stosowanie tej analogii, to również nie pozwalałaby ona na uwzględnienie powództwa banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za okres dochodzony pozwem, skoro wspomniane przepisy ustanawiają odpowiedzialność z tytułu zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy dopiero od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Podstawy do uwzględnienia powództwa o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału nie stanowiły przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ powód, pomimo ciężącego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazał jakiegokolwiek z przesłanek zastosowania art. 405 k.c. Brak jest bowiem dowodu na okoliczności, że na skutek wypłacenia przez bank kapitału kredytu w wykonaniu nieważnej umowy doszło do wzbogacenia kredytobiorcy i zubożenia banku oraz że zdarzenia te pozostają ze sobą w związku. Mowa tutaj oczywiście o wzbogacenie i zubożenie wykraczające poza sam fakt wypłacenia kapitału przez bank, bowiem roszczenie o zwrot równowartości tego kapitału jest zasadne i zostało uwzględnione. Natomiast wszystkie powoływane przez powoda zdarzenia mające świadczyć o wzbogaceniu kredytobiorcy i zubożeniu banku stanowią wyłącznie rezultat (dalsze konsekwencje) spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Jest oczywiste, że dzięki udostępnieniu tego kapitału kredytobiorca kupił nieruchomość, na którą sam nie posiadał środków, a zatem zaoszczędził wydatków na jej zakup tudzież na zakup lub wynajęcie innej nieruchomości służącej zaspokojeniu swoich potrzeb mieszkaniowych. Jednak wszystko to stanowi właśnie skutek tego, że kredytobiorca uzyskał od banku świadczenie nienależne. Uzyskanie bezpodstawnego wzbogacenia oznacza konieczność jego zwrotu, ale przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie przewidują obowiązku polegającego na odwróceniu wszelkich dalszych skutków tego wzbogacenia.

Wprawdzie art. 406 k.c. przewiduje obowiązek zwrotu wszystkiego, co zostało uzyskane w zamian korzyści albo jako naprawienie szkody, lecz przesłanką (hipotezą) zastosowania tego przepisu jest uprzednie zbycie, utrata lub uszkodzenie korzyści. Skoro zatem możliwy jest zwrot świadczenia nienależnego w postaci zapłaty równowartości kapitału kredytu, to art. 406 k.c. nie znajduje zastosowania.

Powód nie wykazał również, aby doszło do jego zubożenia wykraczającego poza fakt spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału kredytu w wykonaniu nieważnej umowy. Wszelkie dalsze

negatywne konsekwencje tego zdarzenia nie stanowią bowiem osobnego zubożenia banku, lecz stanowią oczywistą konsekwencją tego, że spełnił świadczenie nienależne. Co więcej, jeżeli bank zmierzał do wykazania, że udostępnienie kapitału kredytu pozwanym uniemożliwiło mu uzyskanie korzyści dzięki innemu wykorzystaniu tego kapitału, to powinien ten fakt udowodnić. W szczególności bank powinien wykazać, że w dacie wypłaty kredytu miał możliwość wykorzystania pieniędzy udostępnionych pozwanym w inny sposób, w szczególności że mógł wówczas udzielić kredytu lub pożyczki innemu konkretnemu klientowi na podstawie określonych warunków umownych, natomiast do transakcji tej nie doszło, ponieważ środki te zostały wypłacone pozwanym, a bank innymi środkami w tamtym czasie nie dysponował i nie był w stanie ich uzyskać. Tylko taki zbieg faktów mógłby uzasadniać wniosek, że doszło do zubożenia banku, które było powiązane ze wzbogaceniem konsumenta. Dowodem tych faktów nie jest natomiast odwołanie się do ekonomicznego sposobu funkcjonowania banku i jego modeli biznesowego.

W końcu należy wskazać, że art. 405 k.c. nie mógł mieć zastosowania, ponieważ przepis ten nie znajduje zastosowania do roszczeń, które mogą być dochodzone w oparciu o inną podstawę prawną. Wynika to wprost z brzmienia tego przepisu, który przewiduje obowiązek zwrotu tylko takiego wzbogacenia, które nastąpiło „bez podstawy prawnej”. A contrario – jeżeli wzbogacenie miało oparcie w obowiązujących przepisach, to wówczas art. 405 k.c. i roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie przysługują. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy, „Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie mogą być traktowane jako „uzupełnienie” roszczeń opartych na innym stosunku prawnym łączącym strony, ten bowiem stosunek wyznacza granice praw i obowiązków każdej z nich.”<sup>4</sup> Wspomniany stosunek prawny może mieć swoje źródło w umowie lub ustawie. Tymczasem podstawę faktyczną żądania banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału jest okoliczność, że przez pewien okres kredytobiorca miał korzystać z pieniędzy banku, a bank był przez to pozbawiony możliwości korzystania z tych pieniędzy. Roszczenie banku ma więc ze swojej istoty charakter odsetkowy (odsetki są niekiedy określane właśnie jako „wynagrodzenie za korzystanie z kapitału”, a sam powód wylicza wysokość swojego roszczenia w taki sposób, jakby było to roszczenie o zapłatę odsetek), tymczasem ustawodawca kompleksowo uregulował w kodeksie cywilnym roszczenia o zapłatę odsetek. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Korzystanie z cudzego kapitału w oparciu o umowę zawartą przez strony stanowi podstawę do zapłaty odsetek umownych, co dotyczy m.in. umowy pożyczki (art. 720<sup>1</sup> § 1 k.c.) i umowy kredytu (art. 69 ust. 1 pr. bank.). O konsekwencji ustawodawcy w tym zakresie świadczy również brzmienie art. 483 § 1 k.c., który wyklucza możliwość zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego. Jak wynika z przytoczonego wcześniej art. 359 § 1 k.c., obowiązek zapłaty odsetek może wynikać z ustawy, zaś przepisem ustawowym regulującym obowiązek zapłaty odsetek opóźnienie jest art. 481 k.c. Tymczasem przepis ten znalazł już zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ od konsumenta zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie za okres po doręczeniu mu pozwu. Przed doręzeniem pozwu kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu, ponieważ roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W rezultacie więc powód zmierza do obejścia przepisu kodeksu cywilnego o odsetkach za opóźnienie, ponieważ domaga się zapłaty od kredytobiorcy należności z tytułu korzystania z pieniędzy banku, w którym nie mógłby on żądać odsetek za opóźnienie w oparciu o art. 481 k.c. (ani wynagrodzenia w oparciu o art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. z przyczyn podanych uprzednio). W końcu przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mogą rekompensować negatywnych skutków spadku siły nabywczej pieniądza, ponieważ stosunki prawne z tego tytułu zostały także uregulowane w przepisach kodeksu cywilnego o waloryzacji umownej (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.) i waloryzacji sądowej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Na uwagę zasługuje fakt, że uwzględnienie żądania powoda oznaczałoby, że kredytobiorca byłby zobowiązany do zapłaty czterech świadczeń, tj.: 1. równowartości kapitału wypłaconego przez banku, 2. ustawowych odsetek za opóźnienie od równowartości tego kapitału, 3. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału banku, 4. ustawowych odsetek za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Trzy ostatnie z tych świadczeń mają charakter bardzo zbliżony do siebie, zaś ostatnie (ustawowe odsetki za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) przypomina w swojej konstrukcji przypomina odsetki od odsetek, których dochodzenie jest możliwe tylko w ściśle określonych sytuacjach (art. 482 § 1 k.c.). Fakty te również uzasadniają ocenę, że kodeksowa regulacja świadczeń

o charakterze odsetkowym jest kompleksowa i wobec tego nie jest możliwe dochodzenie tego rodzaju świadczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Omawiane rozumienie przesłanki braku podstawy prawnej, o której mowa w art. 405 k.c., posiada głębokie uzasadnienie celowościowe i systemowe oraz jest fundamentalnie związane z samą istotą regulacji bezpodstawnego wzbogacenia. Odmienne rozumienie powyższej przesłanki oznaczałoby, że w istocie każde roszczenie, które z mocy przepisów prawa materialnego wygasło mogłoby być następnie dochodzone w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przykładowo zatem osoba, która utraciła prawo własności rzeczy na skutek zasiedzenia (art. 172 § 1 k.c., art. 174 § 1 k.c.), mogłaby się domagać zwrotu tej rzeczy albo zapłaty kwoty stanowiącej jej równowartość, podnosząc że doszło do jej zubożenia, zaś osoba, która zasiedziała rzecz, jest wzbogacona. Podobnie wierzyciel, którego roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu (art. 117 k.c.), mógłby jako alternatywną podstawę prawną dochodzonej należności podać art. 405 k.c., ponieważ przedawnienie spowodowało zubożenie wierzyciela i wzbogacenie dłużnika. Tego rodzaju wykładnia spowodowałaby, że znaczna część przepisów Kodeksu cywilnego byłaby pozbawiona istotnego znaczenia, skoro każdorazowo alternatywną podstawę prawną roszczenia mógłby być art. 405 k.c. Wobec tego należy uznać, że przepis ten – wbrew potocznemu rozumieniu - ma zastosowanie nie do każdego przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, lecz tylko wówczas, kiedy wzbogacenie to nie ma oparcia w przepisach prawa, to znaczy nie jest w ogóle uregulowane przez te przepisy.

Przepis art. 405 k.c. jest rozumiany w podany sposób także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który, wskazując, że „Zgodnie z dominującym stanowiskiem zajmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie wówczas, gdy nie ma innych przepisów szczególnych przy wykorzystaniu, których możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez uzasadnienia prawnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 152/07, oraz z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09). (...) W ocenie Sądu Najwyższego, rzecz nie tyle w tym, czy przepisy o ochronie własności stanowią przepisy szczególne wobec przepisów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, lecz w tym, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stanowią jeden z elementów z założenia spójnego systemu ochrony praw podmiotowych, wobec czego nie mogą uzasadniać prawa dochodzenia roszczenia na tej podstawie prawnej w sytuacjach, w których inne regulacje prawne - w tym dotyczące ochrony własności - roszczenia takie wyraźnie wyłączają.”<sup>5</sup> Przytoczone orzeczenie dotyczyło roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez posiadacza w dobrej wierze. Sąd Najwyższy uznał, że skoro w świetle art. 224 § 2 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie ma obowiązku zapłaty wynagrodzenia zanim właściciel nie pozwie go o wydanie rzeczy, to ewentualne wzbogacenie tego posiadacza (polegające na możliwości bezpłatnego bezumownego korzystania z cudzej rzeczy) nie uzasadnia jego odpowiedzialności na podstawie art. 405 k.c. Problematyka prawna w niniejszej sprawie jest zatem podobna, skoro bank domaga się od kredytobiorcy wynagrodzenia z tytułu tego, że był pozbawiony możliwości korzystania ze swoich pieniędzy. Wobec tego z podobnych przyczyn należy uznać za nieuprawnione dochodzenie przez powoda tak określonego roszczenia na podstawie art. 405 k.c.

Niezależnie jednak od wszystkich wyżej podanych przyczyn roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ byłoby one sprzeczne z celem, do którego osiągnięcia został uchwalony art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., mający implementować art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Mianowicie celem tych przepisów jest ochrona konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi (nieuczciwymi warunkami umownymi). Cel ten jest osiągnięty przez regulacje, które wyłączają związanie konsumentów niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a także zniechęcają przedsiębiorców do stosowania tego rodzaju postanowień. Natomiast dopuszczenie możliwości dochodzenia wynagrodzenia z korzystania z kapitału oznaczałoby, że przedsiębiorca może osiągnąć korzyść dzięki temu, że stosuje niedozwolone postanowienia umowne. W tej sytuacji nie sposób mówić o jakimkolwiek zniechęceniu przedsiębiorcy do posługiwania się nieuczciwymi warunkami umownymi, a wręcz przeciwnie – byłby on poniekąd zmotywowany, aby ich używać, skoro mógłby liczyć na zarobek wynikający z zastosowania nieuczciwych warunków umownych albo na wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Jednocześnie konsument byłby zniechęcony do dochodzenia swoich praw z obawy przed możliwymi



roszczeniami przedsiębiorcy o nieznaney wysokości. W końcu uczciwi konkurenci przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienia umowne znajdowaliby się z założenia na gorszej pozycji rynkowej, skoro byliby pozbawieni potencjalnych korzyści, które mogłyby im przynieść stosowanie niedozwolonych postanowień umownych albo dochodzenie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Powyższe stanowisko znajduje poparcie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.<sup>6</sup>

### **Waloryzacja.**

Biorąc pod uwagę poziom inflacji w Polsce w latach 2021-2023, przesłanka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) niewątpliwie wystąpiła. Niemniej jednak nie zachodzą podstawy do zastosowania waloryzacji sądowej z uwagi na brzmienie art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., który przewiduje, że z żądaniem tym nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Sąd ma przy tym na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie dotyczy roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy.<sup>7</sup> Jednak zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko to wymaga weryfikacji, gdyż stoi w sprzeczności z orzecznictwem Sadu Najwyższego wydanym na gruncie art. 118 k.c., według którego roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego spełnionego w wykonaniu działalności gospodarczej jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.<sup>8</sup> Sąd Okręgowy ma tutaj na uwadze, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.p.c. posługuje się pojęciem „prowadzenia przedsiębiorstwa”, a art. 118 k.c. „prowadzenia działalności gospodarczej”, skoro jednak pojęcie „prowadzenia przedsiębiorstwa” jest pojęciem szerszym od pojęcia „prowadzenia działalności gospodarczej”,<sup>9</sup> to logicznym jest, że skoro roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to tym bardziej jest także związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Niemniej jednak nawet przyjęcie, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie ma zastosowania nie uzasadnia roszczenia powoda opartego na art. 358<sup>1</sup> § 3 k. c. Należy bowiem wskazać, że dopuszczenie waloryzacji świadczenia powoda stałoby w sprzeczności z celem przepisów, które mają na celu ochronę konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. implementującego art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. W takiej bowiem sytuacji bank mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne i z tego powodu nieważną, natomiast nie mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł ważną ochronę. W ten zatem sposób przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umownymi niejako obróciłyby się przeciwko niemu i stawałyby go w gorszej sytuacji prawnej niż gdyby zawarta przez niego umowa nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych. W skrajnej sytuacji (hiperinflacja, galopująca inflacja) taki stan rzeczy zniechęcałby konsumentów do korzystania z przysługującej im ochrony, skoro wysokość roszczenia banku z tytułu waloryzacji mogłaby przekraczać koszty wykonania umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z jej treścią, tym bardziej że wysokość roszczenia waloryzacyjnego banku byłaby trudna do przewidzenia.

### **Koszty procesu.**

Wartość przedmiotu sprawy wynosiła 880.094 zł, a powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 109.912,45 zł, co oznacza, że strona powodowa wygrała sprawę w 12,5%, a strona pozwana w 87,5%, co uzasadniało stosunkowe rozliczenie kosztów procesu (art.100 k.p.c.). Strona powodowa poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 54.873 zł (44.005 zł tytułem równowartości opłaty od pozwu, 68 zł tytułem równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), z czego należne było 12,5% tej kwoty, czyli 6.859 zł. Strona pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 10.868 zł (68 zł tytułem równowartości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), z czego należne było 87,5% tej kwoty, czyli 9.509 zł. Po odliczeniu należnej stronie

powodowej kwoty 6.859 zł od kwoty 9.509 zł należnej stronie pozwanej pozostała kwota 2.650 zł, którą należało zasądzić od strony powodowej na rzecz strony pozwanej.

Na koniec należy wskazać, że brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska powoda, że powinien on zostać uznany za stronę wygrywającą postępowanie w zakresie, w którym jego roszczenie dochodzone pozwem zostało zaspokojone na skutek potrącenia dokonanego przez pozwanych. Stanowisko takie zasługiwałoby na uwzględnienie, ale gdyby powód cofnął pozew w tym zakresie, co skutkowałoby częściowym umorzeniem postępowania. Skoro jednak powód podtrzymywał pozew w całości, tym samym domagając się zasądzenia świadczenia, które zostało już zaspokojone i wobec tego powództwo w tym zakresie zostało oddalone jako bezzasadne, to oznacza, że w tej części powód sprawę przegrał. Okoliczność, że pozwani nie uznali powództwa także nie ma tutaj znaczenia, skoro bowiem podnieśli zarzut potrącenia, to logiczną tego konsekwencją było żądanie oddalenia powództwa, gdyż uznając powództwo pozwani godziliby się na zaspokojenie roszczenia powoda po raz drugi.

## ZARZĄDZENIE

(...)

1 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.09.1999 r., I CKN 159/99,

2 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.11.2018 r., II CNP 54/17,

3 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), pkt 84,

4 por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2005 r., I CK 454/04,

5 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2012 r., V CSK 157/11,

6 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), pkt 84,

7 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 33/09,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 31/12,

8 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01.

9 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r. III CZP 85/20,

- uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98.